

Protokół Nr 13/03
posiedzenia Komisji Strategii Rozwoju, Promocji
i Współpracy z Zagranicą
Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego
w 17 grudnia 2003 roku

Obrady Komisji prowadził **Pan Włodzimierz Jakubowski – Przewodniczący Komisji.**

W posiedzeniu uczestniczyło 9 członków Komisji oraz goście zgodnie z załączonymi listami obecności (*załącznik nr 1 i 2*).

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11:00.

Przewodniczący Komisji - stwierdził, że członkowie Komisji otrzymali wraz z zaproszeniami następujący porządek obrad:

- 1) Zapoznanie się z oświadczeniami w sprawie zmian Kontraktu Wojewódzkiego.
- 2) Wstępna ocena realizacji kontraktu wojewódzkiego.
- 3) Informacja o realizacji Programu Phare 2001, 2002 i 2003 Spójność Społeczna i Gospodarcza oraz Programu Phare 2001 Odbudowa w Województwie Świętokrzyskim.
- 4) Informacja o przebiegu V edycji Konkursu Świętokrzyska Nagroda Jakości.
- 5) Przyjęcie planu pracy na I półrocze 2004 roku.
- 6) Sprawy różne.

Przewodniczący Komisji – zaproponował, aby w związku z faktem, że Komisja Budżetu i Finansów również ma w swoim porządku dokonanie oceny realizacji kontraktu wojewódzkiego temat ten rozpatrzony wspólnie w gronie obu Komisji.

Wszyscy członkowie Komisji otrzymali ww. materiał (*załącznik nr 3 do protokołu*).

Zapytał członków Komisji o inne uwagi do ww. porządku.

Innych uwag do porządku nie zgłoszono.

Pan Andrzej Nowak – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów - wyraził zgodę na taki sposób obradowania i ogłosił 5 minut przerwy na zebranie się wszystkich członków obu Komisji.

Po przerwie.

Pani Ewa Kapel – Zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą – przedstawiła ww. informację. Stwierdziła, że w ramach Kontraktu Wojewódzkiego na lata 2001 – 2003 region miał otrzymać dofinansowanie z budżetu państwa w wysokości 233 mln zł. (bez środków z programu PHARE SSG). W Kontrakcie do 2001 roku ujętych było 138 zadań, w tym 7 z PHARE)

Oświadczeniem z 13. 10. 2003 roku wprowadzono do Kontraktu 2 nowe zadania inwestycyjne.

Wykorzystanie środków w rozbiu na lata przedstawia załączona do materiału tabela.

Obecnie nie są jeszcze znane ani kwoty, ani terminy nowego kontraktu. Sejm nie przyjął jeszcze nowej ustawy w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję.

Radny Jarosław Potrzeszcz – zadał pytanie, czy rok 2002 jest wpisany w tytule informacji omyłkowo, czy też radni otrzymali nieaktualny materiał?

Czy znany jest sposób dalszego finansowania Szpitala w Starachowicach?

Dyrektor Ewa Kapel – stwierdziła, że jest to błąd w tytule, informacja jest bowiem spisana na dzień 31.10.2003 roku.

Prawdopodobnie budowa Szpitala będzie objęta nowym Kontraktem, żadne konkrety nie są jak na razie znane.

Radny Jarosław Potrzeszcz – zadał pytanie, jak wygląda wykorzystanie środków w 2003 roku na tą właśnie inwestycje?

Dyrektor Ewa Kapel – stwierdziła, że informacja ma charakter ogólny i nie zawiera takich danych. Wyraziła gotowość udostępnienia radnemu szczegółowych danych w specjalnie przygotowanej informacji.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że wszyscy członkowie Komisji powinni otrzymać szczegółowy materiał w rozbiu na poszczególne zadania.

Radny Grzegorz Cepil – chodzi mu o wykorzystanie środków z Kontraktu w poszczególnych latach. Czy dotacje otrzymane w 2001 roku były niższe od założonych i czy przedstawione procentowe wykonanie dotacji odnosi się do kwot otrzymanych, czy zaplanowanych?

Dyrektor Ewa Kapel – wykonanie odnosi się do kwot zaplanowanych, ponieważ kwoty otrzymane zostały wykorzystane w 100 %. Finansowanie z kontraktu polegało na zwracaniu beneficjentowi poniesionych przez niego kosztów, wyszczególnionych na fakturach.

Rozbieżności wynikały z przeciągających się procedur, które uniemożliwiły przystąpienie do realizacji zadania przez Giełdę Rolno – Ogrodniczą Ziemi Sandomierskiej.

Radny Grzegorz Cepil – zadał pytanie, w jakim procentowym stopniu została wykorzystana otrzymana, a nie planowana dotacja?

Przewodniczący Komisji – wyjaśnił, że dotacja jest przekazywana po wykonaniu zadania i nie może nie być wykorzystana w niepełnej wysokości. Wykonanie wynosiło więc 100%.

Radny Grzegorz Cepil – ale czy te środki zostały w pełni wykorzystane? Planowana dotacja została wykonana w 92,5%, a otrzymana w jakim stopniu?

Dyrektor Ewa Kapel – wyjaśniła, że 92,5% to stosunek dotacji otrzymanej do planowanej, natomiast wykonanie wynosi 100%.

Radny Grzegorz Cepil – a czy otrzymana dotacja została w pełni zrealizowana?

Przewodniczący Komisji – tak, ponieważ jest to refinansowanie poniesionych wcześniej nakładów.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Komisji** zaproponował przyjęcie informacji do wiadomości wraz z wnioskiem o udostępnienie wszystkim radnym szczegółowej informacji w rozbiciu na poszczególne zadania ujęte w Kontrakcie.

Dyrektor Ewa Kapel – stwierdziła, że informacja ta zostanie doręczona członkom Komisji najpóźniej w dniu kolejnej sesji Sejmiku.

Ad. 2.

Członkowie Komisji otrzymali oświadczenia w sprawie zmian Kontraktu Wojewódzkiego (*załącznik do akt XIV sesji Sejmiku*).

Dyrektor Ewa Kapel – poinformowała, że na podstawie art. 21 ustawy o zasadach wspierania rozwoju regionalnego oświadczenia dotyczące zmian kontraktu podpisują: Minister właściwy do sprawy gospodarki i marszałek województwa.

Sejmik musi być o tym fakcie poinformowany. W tym celu przedstawiana jest ta informacja.

Przedstawiła zagadnienia będące przedmiotem zmian Kontraktu.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję.

Radny Jarosław Potrzeszcz – zadał pytanie, czy jest możliwość zmiany dat zakończenia inwestycji w stosunku do zadań ujętych w Kontrakcie wojewódzkim?

Podał przykład rozbudowy Szpitala Miejskiego w Starachowicach – inwestycji, która ciągnie się już od 20 lat. Każdy rok przesunięcia podraża tą inwestycję o kilka milionów złotych.

Dyrektor Ewa Kapel – poinformowała, że środki są ograniczone i mają być w pierwszej kolejności finansowane z nich te zadania, które mają szansę być szybko

ukończone. Środki, które w dalszym ciągu mamy, mają być przekazane na OIOM w Szpitalu na Czerwonej Górze. W przypadku szpitali w Starachowicach, Opatowie i Centrum Onkologii w Kielcach przewiduje się kontynuację prac, jednak nie ma na dzień dzisiejszy środków z Kontraktu. Prawdopodobnie będzie to realizowane nowym kontraktem, jednak nie wiadomo, na jakich zasadach będzie on działał oraz jaką pulę środków otrzyma województwo.

Stwierdziła, że szczegółowe informacje o tym zadaniu będzie zawierała informacja, o której przygotowanie zwróciła się Komisja Budżetu i Finansów.

Radny Adam Pałys – podniósł sprawę finansowania budowy Domu Pomocy Społecznej w Zborowie (powiat buski). Zadanie to zostało ujęte w Kontrakcie w 2001 roku i otrzymało dofinansowanie w kwocie 1 mln zł. Zostało wykorzystane 400 tys, a 600 tys. było przekazane na Onkologię w ramach partnerskiej umowy, że środki te DPS otrzyma w kolejnym roku. Jednak ani w 2002 ani w 2003 roku zadanie to nie znalazło się w Kontrakcie. Jest to przejaw niegospodarności, ponieważ zadanie zostało uruchomione, stoją już dwie kondygnacje. Zadał pytanie, jakie są obecnie możliwości wsparcia tej inwestycji w celu jej kontynuacji.

Dyrektor Ewa Kapel – stwierdziła, że nie była bezpośrednio zaangażowana w Kontrakt województwa, więc nie może udzielić takiej odpowiedzi. Pytanie zanotowała i odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Radny Stanisław Lisowski – stwierdził, że często w dyskusji radni poruszają problem inwestycji w jednostkach ochrony zdrowia objętych kontraktem. Przypomniał, że inwestycje te były wizytowane przez 3 komisje Sejmiku: Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą, Rewizyjnej oraz Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny i przyjęły one pewne ustalenia. Zwrócił się z wnioskiem pod adresem Komisji Zdrowia, aby ta wysłuchała informacji, co z tych ustaleń zostało zrealizowane. Ustalenia te były przyjęte w obecności władz samorządowych i radni województwa również przytakiwali temu, co mówił Członek Zarządu. Taką informację powinna również otrzymać Komisja Strategii.

Przewodniczący Komisji – wobec braku innych głosów w dyskusji stwierdził, że Komisja przyjęła przedstawione informacje do wiadomości.

Ad. 3

Członkowie Komisji otrzymali Informację o realizacji Programu Phare 2001, 2002 i 2003 Spójność Społeczna i gospodarcza oraz Programu Phare 2001 Odbudowa w Województwie Świętokrzyskim (*załącznik nr 4 do protokołu*)

Dyrektor Ewa Kapel – przedstawiła ww. materiał. Poinformowała, że w programie PHARE 2001 projekty są już mocno zaawansowane (3 na 4 projekty infrastrukturalne są już po przetargu). W dwóch przypadkach podpisane zostały już umowy z wykonawcą.

Jeden projekt z Sandomierza musiał powtarzać przetarg, ponieważ pierwszy zakwestionowała Komisja Europejska, za powód podając różnicę w zapisach dokumentacji przetargowej w wersji polskiej i angielskiej. Realizacja tego zadania może się opóźnić, przez co zagrożone jest wykorzystanie środków.

Drugim problematycznym zadaniem jest projekt Buska – Zdroju, gdzie została przekroczona wartość kosztorysowa o 1,5 mln euro.

Czynione są starania, aby różnica ta była pokryta ze zwiększonej alokacji środków.

Odniosła się do kwestii możliwości realizacyjnych tych projektów. Samo zatwierdzanie projektów jest znacznie wydłużone na skutek czasochłonnej procedury przetargowej. Opóźnienia nie wynikają z nieprzygotowania beneficjentów, tylko z częstych zmian jednostki wdrażającej dokonywanych na szczeblu centralnym.

Zmieniała się również jednostka konsultingowa, która notorycznie aktualizowała specyfikacje przetargowe, które są dokumentami bardzo obszernymi.

Spowodowało to znaczne opóźnienia, ponieważ projekty były już gotowe pod koniec 2000 roku a przetargi odbyły się w roku 2003.

W chwili obecnej najbardziej zagrożona jest realizacja projektu Związku Gmin Gór Świętokrzyskich, składającego się z 9 podinwestycji, gdzie partnerem jest między innymi Świętokrzyski Park Narodowy. Na pełną realizację tych zamierzeń są potrzebne dwa sezony budowlane. Niestety Komisja Europejska wymusiła na beneficjencie podpisanie umowy z wykonawcą po renegocjacji terminów. Wprawdzie firma, która wygrała przetarg tj. SKANSKA ma duże moce przerobowe, jednak prawdopodobnie nie będzie możliwości odbioru zadania, ponieważ wymagałoby to napełnienia zbiorników w grudniu, co może spowodować ich uszkodzenie.

Drugi projekt zagrożony w mniejszym stopniu to projekt realizowany przez Związek Międzygminny „Nida 2000”. Zadanie polega na budowie stacji uzdatniania wody dla regionu Ponidzia i budowie linii wodociągowych. Urząd Marszałkowski wystąpił o wydłużenie realizacji zadania, jednak Ministerstwo Gospodarki nie wzięło tego pod uwagę.

Poinformowała o regionalnym spotkaniu poświęconym podsumowaniu przebiegu realizacji projektów z PHARE Odbudowa. Dyskutowano na nim m.in. o konieczności zwrotu środków spowodowanej znacznymi wahaniami kursu euro – 280 tys. zł.

Sumarycznie wykorzystanie środków w ramach tego programu było na poziomie 94%, czyli bardzo wysokie. Środkami obrócono w sumie trzykrotnie, ponieważ po pierwszej turze przetargów okazało się, że są oszczędności. Zostały włączone kolejne projekty do realizacji. Dokonano również rozszerzeń już przyjętych projektów. W sumie na terenie naszego województwa zostało zrealizowane 68 projektów w tym 16 projektów rozszerzeń.

Przedstawiła efekty rzeczowe realizowanych projektów w I i II edycji programu.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję.

Zadał pytanie, jaka jest ocena aktywności poszczególnych powiatów i gmin i które samorządy złożyły najwięcej najlepiej przygotowanych grantów.

Dyrektor Ewa Kapel – poinformowała, najwięcej wniosków złożył, a co za tym idzie najwięcej środków uzyskał powiat kielecki i gminy z jego terenu. Na drugim miejscu plasuje się powiat starachowicki.

W zakresie programu PHARE odbudowa I edycja na 102 gminy było uprawnionych 79 beneficjentów – tj. gminy i powiaty dotknięte skutkami powodzi.

Spośród gmin najwięcej projektów złożyły: Raków, Górno i Wojciechowice.

Stwierdziła, że może dostarczyć zainteresowanym członkom Komisji bardzo szczegółowy raport z I edycji nt. ilości wniosków i wykorzystania środków.

W jej ocenie składanie wniosków do PHARE i nauczenie się wszystkich procedur było bardzo dobrą szkołą dla beneficjentów, ponieważ dopracowano się sposobów przygotowania dokumentacji rozliczeniowej i technicznej oraz stałych kontaktów w trakcie realizacji zadania.

Radny Konrad Łęcki – podkreślił, że nie jest osobą kompetentną i jego pytania mogą się wydawać naiwne. Zadał pytanie, czy beneficjent oznacza osobę, która występuje z wnioskiem o dofinansowanie.

Dyrektor Ewa Kapel – stwierdziła, że beneficjenta można utożsamiać z wnioskodawcą. Pojęciem tym określa się również jednostki, które skorzystają na złożeniu projektu. W przypadku PHARE odbudowa beneficjent równa wnioskodawcy.

Radny Konrad Łęcki – wyraził pogląd, że wszędzie używa się wobec radnych takich stwierdzeń, a nikt z racji zostania radnym, nie staje się z dnia na dzień alfą i omegą. Dla nas jest to język zagadkowy. W dokumentach mogłoby być napisane np. w przypadku beneficjenta Busko – Zdrój, czy występuje miasto, czy powiat.

Zadał pytanie, czy w ramach Kontraktu wojewódzkiego omawiany był również program Aktywizacji Zasobów Ludzkich?

Dyrektor Ewa Kapel – wyjaśniła, że program ten nie był szczegółowo omawiany. Departament Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą zajmuje się nadzorem ogólnym nad jego realizacją. Za jego wdrażanie i realizację odpowiada Wojewódzki Urząd Pracy.

Radny Konrad Łęcki – stwierdził, że była w tym programie poruszana kwestia projektu programu walki z bezrobociem – aktywizacja młodych ludzi, czy aktywizacja bezrobotnych. Ładnie to brzmi, jednak nie jest to nic innego, jak organizacja im sieci szkoleń. Szkolenie to jest coś takiego, że na parę godzin ktoś przychodzi, posiedzi, szkolenie się skończy, wyjdzie i nadal jest bezrobotnym. Nie ma tu żadnego skutku. Tłumaczymy, że są to tzw. środki miękkie.

W związku z tym ma pytanie – przetarg wygrała firma niemiecka, konsorcjum, w którego skład, na 4 podmioty, wchodzi tylko jeden z terenu naszego województwa. Wczoraj na Komisji Samorządu bardzo mgliście tłumaczono, kto jest tu beneficjentem – kto ma zasadniczy wpływ na ostateczny kształt komisji przetargowej. Czy mógłby uzyskać taką informację, jeżeli ktoś występuje o środki, to kto taką

komisję powołuje, czy na zasadzie jakich parytetów. Jest to tylko część pytania, które będzie później kontynuował po uzyskaniu odpowiedzi.

Dyrektor Ewa Kapel – stwierdziła, że parę minut zajmie jej wytłumaczenie różnic pomiędzy poszczególnymi komponentami. W przypadku PHARE sytuacja była o tyle skomplikowana, że był on podzielony na trzy komponenty:

- projekty infrastrukturalne, o których była dziś mowa i za których wybór i zgłoszenie odpowiadał urząd marszałkowski. My to wybieraliśmy i konsultowaliśmy z Radą Konsultacyjną – Doradcą oraz Komisją Strategii oraz na posiedzeniu Sejmiku. Dopiero po zatwierdzeniu wnioski te były przekazywane do Ministerstwa Gospodarki, które jako jednostka nadrzędna odpowiada za wdrożenie Programu PHARE SSG w całym kraju. Ministerstwo Gospodarki do poszczególnych komponentów wyznacza tzw. jednostki wdrażające. Dla tych komponentów, które zaraz przedstawi tj. komponent dla małych i średnich przedsiębiorstw i komponentu rozwoju zasobów ludzkich wyznaczona została Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.

W przypadku projektów infrastrukturalnych droga jest prosta: Ministerstwo Gospodarki i urząd marszałkowski.

W przypadku komponentów miękkich jest bardziej skomplikowana - Ministerstwo Gospodarki, PARP, WUP lub RIF (Regionalna Instytucja Finansująca). Pomiędzy nimi, jako jednostka kontrolująca jest urząd marszałkowski.

W przypadku realizacji zadań w ramach Rozwoju Zasobów Ludzkich powołanie komisji przetargowych leżało w kompetencji Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości na zlecenie Ministerstwa Gospodarki. Skład Komisji był zatwierdzany przez pełnomocnika ds. Realizacji Programu, którym jest jeden z wiceministrów w Ministerstwie Gospodarki. Propozycje członków komisji przetargowej wysuwał PARP. Urząd marszałkowski był reprezentowany w Komisji do momentu określenia „krótkiej listy”.

W przypadku PHARE najpierw wybiera się z ofert złożonych „krótką listę” – od 4 do 8 ofert. Jeśli jest ona już zatwierdzona, prosi się oferentów o konkretną, pełną specyfikację przetargową z zachowaniem wszystkich zasad. Dopiero wtedy zbiera się ostateczna komisja, która wybiera wykonawcę. Osobiście uczestniczyła w Komisji Przetargowej do momentu wybrania krótkiej listy – 8 ofert.

W kolejnym etapie urząd marszałkowski bez żadnych konsultacji został powiadomiony, że wycofano jego przedstawicieli i pozostali tylko przedstawiciele Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

Do ostatecznego składu Komisji weszli: przedstawiciel UKIE, PARP i WUP.

Radny Konrad Łęcki – kontynuując pytanie stwierdził, że „na zdrowy rozum wygląda to tak, że jest kwota, która wpływa do naszego województwa na program walki, później ktoś powołuje tą komisję i de facto przetarg wygrywa nie polska firma i te środki drugą stroną wychodzą z województwa. Z projektów szkoleń dla bezrobotnych pożytek jest w skali minimalnej, a środki w wysokości 1.800 tys. zł. opuszczają nasze województwo”.

Dyrektor Ewa Kapel – wyjaśniła, że ponieważ uczestniczyła w I etapie wyboru, posiada wiedzę, kto złożył ofertę. Niestety z przykrością można stwierdzić, że były szanse na to, żeby weszły firmy z naszego województwa. Jednak nie przedstawiły one kompletnych dokumentów, nie doczytały pewnych rzeczy, które były wymogiem formalnym np. nie były w stanie wykazać niezbędnego doświadczenia, chociaż gdyby odpowiednio przedstawiły dane, byłyby w stanie to zrobić.

Część firm wojewódzkich i krajowych „wyłożyła się” na takich banalnych sprawach. W przypadku wszystkich projektów PHARE nie można stosować preferencji krajowych.

Radny Konrad Łęcki – zadał pytanie, gdzie się może dowiedzieć, jaki udział w pracach Komisji Przetargowej, procesie decyzyjnym, czy jaką siłą głosów dysponował Wojewódzki Urząd Pracy?

Dyrektor Ewa Kapel – wyjaśniła, że informacje te może uzyskać w tej właśnie jednostce. Stwierdziła, że osobiście może się dopytać, jednak proces wyboru i ostateczna informacja nt. liczby głosów jest objęta do pewnego stopnia tajemnicą przetargową. Może się dowiedzieć, kto był w składzie Komisji, a nie jak przebiegało głosowanie.

Dowiadywanie się o takie sprawy, może być poczytane jako kwestionowanie przetargu i może dojść do zakwestionowania wyboru oferenta, co byłoby bardzo złe, ponieważ kończy się czas na realizację tego zadania i gdyby do tego doszło, województwo utraciłoby tą dotację.

Zobowiązała się, że uzyska informację nt. składu komisji.

Radny Konrad Łęcki – przedstawił swoją konkluzję z tej dyskusji: „walczyć z bezrobociem mają Niemcy, Park naprawiać Szwedzi, a środki na to dostajemy my i są ona natychmiast wyprowadzane.”

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że takie praktyki trwają od dawna, od czasu pierwszych dotacji dla „Solidarności”.

Radny Konrad Łęcki – stwierdził, że nie przyjmuje takiego rozumowania do wiadomości.

Dyrektor Ewa Kapel – stwierdziła, że „jest jak najdalej od polemiki nt. wydawania pieniądze w ramach miękkich komponentów. Jednak wygrała firma, nie dlatego, że ma udziały zagraniczne, tylko dlatego, że przedstawiła dobrze przygotowaną dokumentację i ofertę. Jest to duża nauka dla naszych firm, które są na dzień dzisiejszy nieprzygotowane. Trzeba się bardziej skoncentrować na tym, aby na naszym rynku pojawiły się przygotowane podmioty, które będą w stanie konkurować z firmami zagranicznymi.

Jeżeli chodzi o drugą poruszoną sprawę, że Park realizują Szwedzi, nie jest to do końca prawda. Prace te wykonują polscy pracownicy, pracujący na terenie naszego województwa. Część tych środków z pewnością zostanie na naszym terenie.

Przedstawiła procedury obowiązujące przy powoływaniu komisji przetargowej do wyboru projektów infrastrukturalnych. Komisja jest powoływana na wniosek beneficjenta, tylko przewodniczący jest narzucony przez jednostkę wdrażającą, jednak nie ma on prawa głosu.

Pozostali członkowie (3-5 osób) są to osoby, które musiały spełnić określone wymogi przede wszystkim znać język angielski na poziomie komunikatywnym. Wynikało to z faktu, że cała dokumentacja przetargowa i proces przetargu i wszystkie inne dokumenty musiały być przygotowane w języku angielskim. Drugim warunkiem było formalne wykształcenie kierunkowe tak, aby członkowie Komisji mogli merytorycznie ocenić wartość ofert.

We wszystkich przetargach w skład Komisji jako członkowie z prawem głosu wchodził przedstawiciel urzędu marszałkowskiego, pracownicy beneficjenta oraz przedstawiciele jednostki wdrażającej. W skład Komisji wchodzi także obserwatorzy z Komisji Europejskiej, którzy w każdym momencie mogą zakwestionować przebieg przetargu i go unieważnić.

Przewodniczący Komisji – zwrócił uwagę, że celem posiedzenia nie jest wdawanie się w tak szczegółowe sprawy i odbieganie od tematu. Poprosił o przedstawienie pozostałych zagadnień w telegraficznym skrócie.

Dyrektor Ewa Kapel – podkreśliła, że polskie firmy muszą się nauczyć grać w oparciu o unijne zasady. Tylko wtedy będą miały szansę wygrywać przetargi.

Radny Konrad Łęcki – poprosił o wyjaśnienie przez pana Przewodniczącego stwierdzenia o „odbieganiu od tematu”. Jego zdaniem wyprowadzenie 1.800 tys. z terenu województwa dotyczy strategii rozwoju tego regionu. Poprosił o zaprotokołowanie tej uwagi.

Radny Jarosław Potrzezecz – stwierdził: „te wszystkie przetargi jest to gra, ale karty szulerzy rozdają. Postawienie takich warunków, których nie może spełnić żadna polska firma jest celowe. Podobnie wygląda sytuacja z rolnikami na przechowywanie zboża. Dostanie dopłatę jak będzie miał 80 ton. Tak jak Pani Dyrektor powiedziała – większość z naszych firm nie jest w stanie spełnić warunków przerobowych lub udokumentowania pewnych spraw. Warunki ustawiają ci, co dają pieniądze. Wszyscy wiedzą, że pieniądze na te wszystkie szkolenia są wyrzucone w błoto. Tak robili Anglicy, tak robią Niemcy, tak robią wszyscy. Przyjeżdżają i mówią tak: dajemy wam pieniądze, tylko wysyłamy wam od razu fachowców, którym wy musicie zapłacić. Nigdy nie było żadnych darmowych pieniędzy i nie spodziewam się, żeby miały być. Dajemy się oszukiwać na każdym kroku.”

Radny Stanisław Lisowski – stwierdził: „proszę sobie przypomnieć lata 1988 – 1990, jak decydowaliśmy się na obecny ustrój. Jaki on jest to nie potrafię powiedzieć, do jakiego zmierzamy to wiem, ale kiedy on będzie to nie wiem. Od razu to wiedzieliśmy. Każdy rozważny człowiek odpowiedział sobie na to pytanie i widział, że będzie gra rynkowa”. Wyraził uznanie dla Pani Dyrektor za bardzo dobre przygotowanie do omawiania tych zagadnień.

„Jest to prawda – i tu pan Łęcki i Potrzeszcz mają rację – że bardzo często nie będziemy mieć żadnych szans, bo musimy do wielu spraw jeszcze dojrzeć i dorosnąć. Im szybciej to zrobimy, tym szybciej będziemy mieć te pieniądze. Czyja to jest wina? Nie zmienimy tego, co weszło już w życie. Należy wszystko robić, aby mieć nad tym pieczę. Jak powiedziała Pani Dyrektor - nasze firmy wyłożyły się na drobnych sprawach – nie doczytały takich czy innych kwestii. Komisja przetargowa nie może wybrać oferty, tylko dlatego, że jest nasza a nie spełnia wszystkich kryteriów. Dla mnie jest najistotniejsza jedna sprawa – czy środki, które w ramach tego programu trafiły do województwa, zostały wykorzystane w całości? Czy jest jakieś zadanie, które nie zostało zrealizowane i środki musieliśmy oddać?”

Dyrektor Ewa Kapel – stwierdziła, że na chwilę obecną nie ma takich zadań.

Radny Stanisław Lisowski – „To jest w tej sprawie najistotniejsze. Trzeba się starać. Jeszcze 3, czy 4 lata temu nie mogliśmy się pochwalić, że tyle zadań na terenie województwa jest zrealizowanych, że tyle gmin i powiatów sięga po te środki”.

Radny Leszek Sułek – „Myślę, że pan Lisowski jest w błędzie, co do tego, co my wybieraliśmy w 1989 roku. Nie było czegoś takiego jak referendum, do jakiego ustroju będziemy zmierzać. Było to celowe działanie, wprowadzono nas w coś, nie było debaty, nie mówiono nam, że będzie anglosaski kapitalizm, że będzie aż takie bezrobocie, że ludzi się będzie wyrzucać z mieszkań itd.”

Radny Andrzej Bednarski – „nie mogę zgodzić się z pewnymi przedstawionymi tutaj tezami. Protestuję bardzo mocno przed używaniem tego typu sformułowań, że pieniądze dostajemy. My najpierw te pieniądze płacimy. Proszę pamiętać o dyskusji w publikatorach oficjalnych nt. tego, czy Polska będzie płatnikiem netto, czy brutto. Mówienie o tym, że Unia daje nam jakieś pieniądze jest zwykłym kłamstwem. My najpierw musimy te środki dać, a dopiero oni nam je prześlą.”

Jako ludzie dorośli wiemy, jak zachodnie biznesy potrafią dbać o swoje interesy. Polskie firmy są wypierane z rynków zachodnich, natomiast my ciągle się troszczymy o interesy innych. Najpierw był Związek Radziecki, a teraz staramy się być uczciwi wobec Niemców, Szwedów i Francuzów.

Trzecia sprawa – przewiduje się drastyczne zmniejszenie przepływu naszych pieniędzy z powrotem do naszego kraju. Nasuwa się pytanie, dlaczego nie ma dyskusji ogólnej, czy nie należałoby zmniejszyć rozmiar środków przekazywanych do UE przez Polskę”.

Radny Jarosław Potrzeszcz – „muszę się odnieść do wyborów w 1989 roku – kwestii poruszonej przez pana Przewodniczącego. W trakcie tych wyborów były procentowe przydziały głosów i później nastąpiła gruba kreska i rządzą ci sami, co rządzą. Nic się nie zmieniło. Za poprzedniego ustroju zboże było wysyłane do Czech i ZSRR, a obecnie odbywa się to samo”.

Dyrektor Ewa Kapel – odniosła się na prośbę Przewodniczącego do zgłoszonych przez przedmówców uwag. Stwierdziła, że rozumie troskę o środki, jakie trafiają do

województwa. Zapewniła, że Urząd Marszałkowski podejmuje wszelkie możliwe działania, aby środki te były prawidłowo wykorzystane. To, o czym była dziś mowa, to były programy przedakcesyjne, na które województwo miało ograniczony wpływ, ponieważ decyzje na ich temat zapadały odgórnie. Takie zasady były jednoznacznie ustalone dla wszystkich państw kandydujących i wszyscy zgodzili się w ten sposób aplikować o te środki.

Zupełnie inaczej będzie wyglądała sprawa z funduszami strukturalnymi. Nie będą tu obowiązywać takie procedury, jak w przypadku PHARE, że trzeba wszystko zgłaszać i mieć akceptację: Ministerstwa Gospodarki i Komisji Europejskiej. Decyzja odośnie wyboru projektów, ich realizacji i monitoringu będzie w znacznym stopniu scedowana na urząd marszałkowski. I tutaj będzie bardzo duże pole do popisu do tego, żeby były wybrane dobre projekty. Radni również będą mieli większą wiedzę, jakie projekty są realizowane.

Przewodniczący Komisji – podziękował Pani Dyrektor za obszerny materiał oraz szczegółowe odniesienie się do pytań członków Komisji.

Złożył także podziękowania ze strony władz gmin i powiatów za fachową pomoc, jaką świadczy pani Dyrektor i jej pracownicy w przygotowywaniu projektów. Sprawy te są dla wszystkich nowe.

Dyrektor Ewa Kapel – stwierdziła, że wszyscy starają się jak najlepiej wykonywać swoją pracę.

Przewodniczący Komisji – wobec braku dalszych uwag i wniosków stwierdził, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Ad. 4

Członkowie Komisji otrzymali „Informację o przebiegu V edycji Konkursu Świętokrzyska Nagroda Jakości” (*załącznik nr 5 do protokołu.*)

Dyrektor Ewa Kapel – przedstawiła ww. materiał.

Przewodniczący Komisji – zadał pytanie, czy firmy biorące udział w konkursie mogą ponownie startować?

Dyrektor Ewa Kapel - udzieliła odpowiedzi przeczącej.

Wobec braku głosów w dyskusji **Przewodniczący** zaproponował przyjęcie informacji do wiadomości.

Komisja w drodze aklamacji przyjęła informację do wiadomości.

Ad. 5

Członkowie Komisji otrzymali przed posiedzeniem projekty planu pracy Komisji na I półrocze 2004 roku.

Przewodniczący Komisji – odczytał zakres działania Komisji Strategii określony w Statucie Województwa Świętokrzyskiego.

Wyjaśnił, że plan pracy został przygotowany w oparciu o propozycje tematów przedstawione przez Zarząd i departamenty Urzędu Marszałkowskiego. Mają one charakter obligatoryjny.

Plan pracy będzie miał charakter otwarty – będzie możliwe wprowadzanie nowych zagadnień na kolejne posiedzenia.

Zaproponował, aby na pierwszym lub drugim posiedzeniu zapoznać się z inwestycjami przeprowadzanymi na drogach wojewódzkich. Starostowie stwierdzają, że inwestycje te prowadzone są w oparciu o nieznane preferencje. Trzeba zbadać tą sprawę.

Zapytał członków Komisji o uwagi do projektu planu pracy.

Radny Ryszard Nagórny – zaproponował, aby tematyka ta została omówiona w miesiącu marcu, ponieważ pierwsze posiedzenia Komisji będą poświęcone analizie projektu budżetu województwa. Ponadto da to czas dyrektorowi Zielińskiemu na przygotowanie materiału na posiedzenie Komisji. Wyraził pogląd, że najważniejsze dla Komisji jest poznanie – nie tyle stanu dróg wojewódzkich – ile zamiarów na rok 2004 w zakresie budowy i remontów dróg.

Komisja powinna także zbadać, czy jest realizowany przyjęty przez Sejmik „Kompleksowy Program Rozwoju Sieci Drogowej Województwa Świętokrzyskiego”.

Radny Jarosław Potrzeszcz – jego zdaniem Komisja powinna zapoznać się wcześniej z tym materiałem – jeszcze przed uchwaleniem budżetu województwa.

Radny Adam Pałys – stwierdził, że z analiz przeprowadzonych przez Komisję Rewizyjną wynika, że prowadzone inwestycje odbiegają od Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego oraz od planu dróg.

Komisja Strategii jest w tym zakresie komisją wiodącą. Poparł wniosek, aby temat ten był omówiony jeszcze przed uchwaleniem budżetu województwa i przed rozpoczęciem procedur przetargowych przez ŚZDW.

Radny Konrad Łęcki - zadał pytanie, czy plan pracy jest autorskim projektem Przewodniczącego Komisji. Dokument ten nie jest podpisany, więc nie wiadomo, kto go przedkłada.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że projekt powstał na podstawie propozycji Departamentów, nie ma on więc charakteru autorskiego.

Radny Konrad Łęcki – zwrócił się z prośbą do Przewodniczącego oraz osób pracujących nad tym planem, aby projekt był przekazywany członkom Komisji z wyprzedzeniem, ponieważ w chwili obecnej – po otrzymaniu planu przed posiedzeniem – nie można się ustosunkować do tego, czy zawarta w nim tematyka ma priorytetowe znaczenie.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że projekt jest tylko podstawą do dyskusji. Plan pracy w każdej chwili, nawet po jego przyjęciu, może być zmieniony i uzupełniony. Jeżeli zaproponuje Pan omówienie jakiegoś tematu, zostanie to uwzględnione.

Radny Konrad Łęcki – stwierdził, że chodziło mu o to, aby otrzymywać takie materiały troszkę wcześniej. Nie ma uwag do tego programu.

Przewodniczący Komisji – stwierdził, że przyjmuje tą uwagę.

Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził, że jest obowiązek przygotowania takiego projektu zgodnie z wymogami Statutu, jednak nie jest to dokument wiążący i ograniczający swobodę działania Komisji w doborze nowych tematów na kolejne posiedzenia.

Przewodniczący Komisji – doszliśmy do wniosku, że plan przyjmujemy do wiadomości, z tym, że na jednym z pierwszych posiedzeń w nowym roku zajmiemy się analizą inwestycji drogowych wojewódzkich.

Radny Konrad Łęcki – zwrócił się z wnioskiem, aby wszyscy członkowie Komisji otrzymali wykaz wszystkich dróg, które mają status dróg wojewódzkich.

Radny Ryszard Nagórny – przypomniał, że w roku ubiegłym każdy radny otrzymał „Program rozwoju sieci drogowej województwa świętokrzyskiego”, który przedstawia przebieg dróg oraz ich wykaz.

Przewodniczący Komisji – zaproponował przyjęcie planu pracy Komisji na I półrocze 2004 roku wraz z tematem nt. inwestycji na drogach wojewódzkich.

Plan pracy na I półrocze 2004 został przyjęty przy jednym głosie wstrzymującym i stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Ad. 6

Sprawy różne.

Radny Konrad Łęcki – stwierdził: „moja prośba jest taka. Ja dziś zadałem Pani Dyrektor pytanie, które w toku dyskusji zostało rozmyte. Dlatego nie chciałbym, aby w trakcie mojej wypowiedzi, ani kogokolwiek, miało miejsce ostentacyjne spoglądanie na zegarek, bo komuś się spieszy. Ja mam jako radny prawo wiedzieć, kto stoi za przetargami, a nie być poganiany, że komuś się spieszy. Ja zadałem proste pytanie, kto zdecydował o tym, że niemiecka firma wygrała przetarg na realizację zadania

w wysokości 1.800 tys euro i zaczęliśmy od wszystkiego – od 1990 roku, od „Solidarności”, od tego, że Unia Europejska.... O tym, kto ten przetarg wygrał decydowali konkretni ludzie, którzy nie byli z UE, tylko byli stąd.

Ja chcę wiedzieć, kto o tym zdecydował, bo nie uważam, żeby to miało jakiś związek.

I tak a’ propos, bo mówiliśmy o 1990 roku. W 1990 roku miałem lat 13 i nie pamiętam jak było, nie decydowałem o tym, mnie to nie interesuje na tym etapie, czy „Solidarność” dostała w 1990 roku, czy nie dostała.

Mnie interesuje to, dlaczego w województwie świętokrzyskim wpływają kwoty w milionach euro złotych na aktywizację ludzi mojego pokolenia i moich kolegów, którzy nie mają pracy i są wyprowadzane przez durne szkolenia, które nikomu nic tak naprawdę nie dają. Taka była moja intencja, która została później rozmyta od Unii, do tego, do tamtego. Konkretnie pytanie, konkretna odpowiedź. Chciałbym, abyśmy tak wreszcie w Komisji zaczęli pracować, a nie o wszystkim i o niczym.

Przewodniczący Komisji – nie zgodził się z tą opinią. Jego wrażenie i pogląd jest taki, że dotychczas pracowaliśmy nad konkretnymi sprawami i konkretnymi wypowiedziami. Nikt nie tłumił nigdy dyskusji, nie było nigdy takiej intencji.

„W wypowiedziach starszych radnych mogą przewijać się jakieś sentymenty i fakty historyczne i nie można się temu dziwić. Jest Pan wyjątkowo młodym radnym i ma prawo Pan tak myśleć, pozwoli Pan, że my również będziemy mieć swoje zdanie.

Odnosnie konkretnego poruszonego dziś tematu, ja nie znałem takich szczegółów, jak Pan i skoro miał Pan taką wiedzę, to mógł Pan temat dalej drażyć, nie będąc usatysfakcjonowany uzyskana odpowiedzią”.

Radny Konrad Łęcki – stwierdził: „nie dano mi takiej możliwości, a nie chciałem panom zabierać czasu, bo się spóźniłem. Natomiast następnym razem chciałbym uzyskiwać taką informację”.

Przewodniczący Komisji – „zaczął Pan od tego, że odpowiedzi na wiele z Pana pytań znajdują się w tym materiale”.

Radny Ryszard Nagórny – w nawiązaniu do wypowiedzi Pana Łęckiego, stwierdził, że każdy ceni swój czas. Szczególnie dzisiaj, kiedy odbywała się nadprogramowo Komisja Budżetu.

„Pan, jako radny, ma zawsze możliwość pójść do każdego departamentu, jeżeli chce Pan drażyć temat, który Pana interesuje, a nie interesuje nas wszystkich. Mnie to nie interesuje. Ma Pan możliwość pójść do Pani Dyrektora Kapel, tym bardziej, że jest Pan z Kielc. Drażenie takiego szczegółowego tematu na posiedzeniu Komisji, odbiegającego w dodatku od meritum jest niewłaściwe. Nikt Panu nie zamyka ust, ale mówmy na takie tematy, jakie są ujęte w porządku obrad”.

Radny Konrad Łęcki – stwierdził: „widocznie mamy różny pogląd na znaczenie słowa Informacja. Ja to rozumiem inaczej niż pan Przewodniczący. Proszę mi wybaczyć”.

Przewodniczący Komisji – podziękował za rzeczową, twórczą i porywającą dyskusję.

Innych spraw różnych nie poruszono.

Posiedzenie zostało zakończone o godz. 14:00.

Protokół sporządziła:
M.Solińska-Pela

Przewodniczący Komisji

Włodzimierz Jakubowski